

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

Wręczenie wysokich odznaczeń wietnamskich

Dowodem wyrokowego prestiżu naszego kraju jest zapraszanie Polaków do udziału w międzynarodowych organizacjach powoływanych dla nadzoru nad przywróceniem i umocnieniem pokoju w różnych rejonach świata.

Wymienić tu można m. in. w których uczestniczyli lub aktualnie uczestniczą żołnierze polscy. Są to: Komanda Nadzoru Państw Neutralnych w Korei z udziałem delegatów polski, Czechosłowacji, Szwajcarii i Szwecji, Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli dla Wietnamu, Laosu i Kambodży, w skład której weszli przedstawiciele Polski, Indii i Kanady a następnie polski, węgierski, czeskosłowacki i indonezyjski (w r. 1973 w mieście Kanady wsiadł Iran), Polska Wojskowa Jednostka Specjalna na Bliskim Wschodzie wchodząca w skład pokojowych Dorańskich Sił Zbrojnych ONZ.

Miara wysokiego uznania dla polskiej polskiej oficerów wchodzących w skład Komisji Nadzoru Państw Neutralnych w Korei i Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli dla Wietnamu, Laosu i Kambodży, w sprawie umocnienia i umocnienia pokoju w Wietnamie, było przyznanie wysokich odznaczeń przez najwyższe władze Socjalistycznej Republiki Wietnamu.

„Medalem Zwycięstwa” i „Medalem Przyjaciół” odznaczeni zostali: ppik Artur Mucha, ppik ppik Czesław Grabowski, rez. rez. Henryk Kaszuba, ppik rez. Władysław Mall, ppik i por. rez. Franciszek Janusz. Dekoracji dokonał szef. Wojskowego Sztabu Wojskowego w Białymstoku — płk Leon Siemionowicz, który złożył wyróżnionym serdeczne gratulacje z okazji tak wysokiego wyróżnienia.

Odznaczeni oficerowie, po zakończeniu swej pokojowej misji, powrócili do Białegostoku, gdzie obecnie mieszkają i pracują. Po uroczystości wręczenia odznaczeń podzielił się swymi wspomnieniami z okresu pobytu w Korei i Wietnamie. (h)

20-lecie kwartalnika „Z pola walki” Henryk Jabłoński przyjął uczestników sympozjum

WARSZAWA (PAP) — 1 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął przybywających w Warszawie, na sympozjum naukowym zorganizowanym z okazji 20-lecia kwartalnika „Z pola walki” — redaktorów naczelnych czasopism poświęconych historii ruchu robotniczego z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR. W spotkaniu wzięli też udział przedstawiciele polskiego środowiska historycznego.

Z wynikami obrad sympozjum zapoznał przewodniczącego Rady Państwa, dyrektor Instytutu Ruchu Robotniczego Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC ZPPR prof. dr Janusz W. Gołębiewski.

Tysięczna tona miedzi „blister” z „Głogowa-II”

LEGNICA (PAP) — W przekazanym do eksploatacji i początkiem stycznia br. piecu zawieszonym w hucie miedzi „Głogów-II” wyprodukowano 1 bm. tysięczną tonę miedzi typu „blister”. Oznacza to szybkie opanowanie nie stosowanej dotychczas w naszym hutnictwie technologii uzyskiwania surowca z pominięciem uciążliwego dla



Pracownicy huty miedzi „Głogów-II” w Legnicy. W tle widoczny piec, w którym wyprodukowano tysiąc ton miedzi „blister”.

W bieżącym roku wyższe zadania Więcej środków produkcji dla rolnictwa

WARSZAWA (PAP) — Stosownie do zwiększonych w tym roku produkcyjnych zadań rolnictwa — które ma powiększyć produkcję rolną o 8,5 proc. w porównaniu do wyników ub. roku — wzrośnie zaopatrzenie gospodarstw rolnych w podstawowe środki produkcji.

W pełni zostanie pokryte zapotrzebowanie gospodarstw chłopskich w kwalifikowane ziarno siewne zbóż jarych, z wyjątkiem nasion owsa. W tej sytuacji konieczne jest wykorzystanie w maksymalnym stopniu przez rolników własnych nasion owsa. W tym celu będą mogli oni korzystać z punktów usługowych kółek rolniczych i czyszczalni gospodarstw uposażonych dla należytą przygotowania posadzanego ziarna owsa pod zasiewy wiosenne. Zapewniono pokrycie zgłoszonego przez rolników zapotrzebowania na kwalifikowane ziemiaki-sadzienki w ilości ok. 1300 ton z czego ok. 500 ton dostarczą już jesienią ub. roku.

Więcej niż w poprzednim roku otrzyma rolnictwo przemysłowych środków produkcji m.in. nawozów mineralnych, maszyn rolniczych. Niepokoje jednak fakt, że pod zasiewy jesienne ub. roku w wielu województwach rolnicy wykorzystali mniej nawozów fosforowych i potasowych oraz wapna nawozowego aniżeli w tym samym okresie 1976 r. Stąd też obecnie konieczne jest bardziej energiczne działanie służby rolnej, kółek rolniczych,

rajalnych, a zwłaszcza potasowych, fosforowych i wapna nawozowego, które mogą być spowodowaniem wysiewane także ziarna i na przedwiosniu wsiadają tam, gdzie istnieją ku temu odpowiednie warunki.

Nie powinno być kłopotów z zaopatrzeniem w większość środków chemicznych ochrony

Ciąg dalszy na str. 2

spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, zapewniając zarówno prawidłową dystrybucję, jak też lepsze wykorzystanie już istniejących zapasów i dalszych dostaw nawozów mineralnych, a zwłaszcza potasowych, fosforowych i wapna nawozowego, które mogą być spowodowaniem wysiewane także ziarna i na przedwiosniu wsiadają tam, gdzie istnieją ku temu odpowiednie warunki.

Nadwyżki i niedobory
Styczeń w przemyśle
naszych województw

Minął pierwszy miesiąc nowego roku. Choć w dniu wczorajszym, działy planowania dokonywały jeszcze podsumowania pracy wydziałów i całych zakładów, to jednak meldunki z kilku przedsiębiorstw dowodzą, że załogi naszych województw na ogół dobrze wystartowały do realizacji zadań nakreślonych przez sesję KSR. Dzięki dużej aktywności i dobrej organizacji pracy uzyskane zostały nadwyżki w różnych asortymentach i w planach sprzedaży. Ale nie wszędzie udało się przezwyciężyć trudności, na skutek czego zanotowane też zostały niedobory.

Tak na przykład pomyślnie zbilansował plan styczniowy wólczański Fabryk Wyrobów Rurociągowych „Birona” w Białymstoku. Zadania zostały wykonane w pełni zarówno w produkcji, jak i w zakresie sprzedaży. W styczniu wprowadzono też do produkcji tkaniny futerkowe o nowych, atrakcyjnych wzorach.

Z nadwyżką o wartości 10 mln złotych wykonano zadania stycznia załogi tartaczno-Białostockiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego. Ogółem wyprodukowały 24 tysiące metrów sześciu, tartacj, w tym znaczne ilości na eksport. Wyniki mogły być jeszcze lepsze gdyby w ostatnich dniach miesiąca nie wystąpiły zamiecie śnieżne. Niestety, duże opady zakłóciły pracę na składowiskach.

Więcej nabiera
coraz
większego
znaczenia

LONDYN (PAP) — Jeżeli kraje Europy Zachodniej nie opuszczą teraz planów zwiększenia produkcji węgla, to w latach osiemdziesiątych nasze górnictwo może stać się o wiele bardziej drastycznie braków surowców energetycznych — stwierdza opublikowany w Londynie raport zachodnioeuropejskiego stowarzyszenia producentów węgla.

Węgla potrzebujemy coraz więcej, a produkcja w naszym kraju nie nadąża za potrzebami. W latach osiemdziesiątych nasze górnictwo może stać się o wiele bardziej drastycznie braków surowców energetycznych — stwierdza opublikowany w Londynie raport zachodnioeuropejskiego stowarzyszenia producentów węgla.



Zakłady PREDOM-ZELMER w Rzeszowie produkują kilka rodzajów odkurzaczy, robotów kuchennych, elektryczne maszyny do mielenia, ekspresy do parzenia kawy oraz inny sprzęt zmechanizowany ułatwiający pracę w domu. W zakresie tego typu produkcji od kilku lat ZELMER posiada umowę techniczno-kooperacyjną ze szwajcarską firmą Rotel. NA ZDJĘCIU: Anna Ostapczuk montuje silniczek elektryczny do robotów kuchennych. CAF — Łokaj — telefot

Sytuacja w Nikaragui Strajk powszechny trwa Demonstracje antyrządowe

BUENOS AIRES, NOWY JORK (PAP) — W całej Nikaragui trwa strajk powszechny wymierzony przeciwko dyktatorowi tego kraju, prezydentowi Anastasio Somozy. We wtorek, który był ósmym dniem strajku, napięcie polityczne wzrosło. Došlo do kolejnych starć między „gwardią narodową” a uczestnikami demonstracji antyrządowej. Strajk został proklamowany przez opozycyjne partie polityczne, skupione w Demokratycznym Związku Wyzwolenia Nikaragui oraz przez związki zawodowe. Strajkujący domagają się ustąpienia gen. Somozy.

Zdaniem agencji prasowych, obecny strajk, w którym uczestniczy większość ludzi

Jaki będzie luty?

WARSZAWA (PAP) — Przełom stycznia i lutego przyniósł typowo zimową pogodę z opadami śniegu. Na terenie całego kraju termometry wskazywały od minus 2 st. na północnym wschodzie do plus 3 st. na zachodzie. Wystąpiły opady śniegu m. in. dość intensywne w rejonie Warszawy.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 2 do 8 bm. stopniowe ochłodzenie. W południowo-zachodniej części kraju będzie zachmurzenie duże z rozproszonymi i opadami deszczu lub śniegu. Możliwe wystąpić lokalne mgły. Temperatury maksymalne od minus 1 do plus 4 st.; minimalne od minus 3 do 0 st. W pozostałej części kraju zachmurzenie umiarkowane i niewielkie opady śniegu. Temperatury maksymalne od minus 1 do plus 4 st.; minimalne od minus 3 do 0 st.

Prognozy dla województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIŚ — zachmurzenie duże, miejscami opady śniegu, zamglenia i lokalne mgły. Temperatura w ciągu dnia od 0 do minus 3 st. C., nocą i rano od -3 do -4. Wiatry słabe i umiarkowane wschodnie i południowe, we wschodniej części regionu powodujące zawieje i zamiecie śnieżne.

JUTRO — nieco chłodniej, IMIENINY: Marii, Miłostawa. (r)

Bogaty plan spotkań

Już za trzy dni, 5 lutego, pójdziemy do urn wyborczych. We wsiach i zakładach pracy dobiegają końca spotkania z kandydatami na radnych. Dotychczasowy plan tych wspólnych, gospodarskich rozmów jest bardzo bogaty. Świadczą o zaangażowaniu mieszkańców w rozwój miejscowego terenu, a obywatelskim podejściu do wielu spraw w magistratowych załatwiania. Realizację wniosków, które wysuwają wyborcy w czasie spotkań, popierają własnym udziałem, a krytycznie ustosunkowując się do występujących jeszcze negatywnych zjawisk, wspólnie szukają dróg ich rozwiązania.

Jak będziemy głosować?

WARSZAWA (PAP) — W niedziele udamy się do urn wyborczych, aby wybrać nowych radnych do 2353 rad narodowych stópnia podstawowego, w tym do 262 miejsc, 21 dzielnicowych, 1533 gminnych oraz 537 wspólnych dla miast i gmin. Udział w głosowaniu jest prawem i obowiązkiem każdego obywatela, który ukończył 18 rok życia. Wybory — zgodnie z Konstytucją, są powszechne, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym.

W dniu wyborów udamy się do lokalnych obwodowych komisji wyborczych. Lokale będą bez przerwy otwarte od godziny 6 do 22. Obwodowa komisja może zarządzić wcześniejsze zamknięcie lokalu, jeśli wszyscy wyborcy oddadzą swoje głosy.

Obowiązkiem jest również być obecni mężowie zaufania wyznaczeni przez Komitet Frontu Jedności Narodu, który w danym okręgu wyborczym zgłosił list kandydatów.

Przed rozpoczęciem głosowania Obwodowa Komisja Wyborcza bada, czy urna wyborcza jest próżna, czy na miejscu znajdują się spisy wyborców, potrzebna ilość kart do głosowania i kopert itp. Następnie komisja zakłada

Po pięciu dniach Odkopany spod śniegu

WASZYNGTON (PAP) — Ekipy ratunkowe amerykańskiej gwardii narodowej wydosły we wtorek z ciężarówką przyspanej 7-metrową warstwą śniegu 48-letniego kierowcę Jamesa Trully z Cleveland, tkwiącego w pułapce od 5 dni. Śnieg w tym czasie kładł się mocno zamarzając. Trully ugrzązł w zaspie w ubiegły czwartek. Aż do chwili odnalezienia kierowcy przez ekipy ratunkowe, stan jego był zadowalający (mógł poruszać się o własnych siłach), był on mocno osłabiony i odwodniony. Na szczęście nie miał żadnych odmrożeń, ponieważ dysponował w kabine wystarczającą ilością ciepłych koców. Kierowca nie wpadł w panikę; przez cały czas Trully nie jadł, pił tylko wodę ze stopniałego śniegu. Ten nieoczekiwany wypadek zdarzył się w stanie Ohio, najtragiczniej dotkniętym skutkami ostatniego sztormu śniegu w USA, w Ohio zima pochłonęła 34 ofiary śmiertelne. Ekipy ratunkowe nadal oczyszczają ze śniegu zablokowane zaspami drogi.

Sytuacja na drogach nie uległa większej poprawie. Sprawy to utrzymujące się w dalszym ciągu obfite opady śnieżne w dużym stopniu ograniczają widoczność, co zmusza kierowców do wolnej i bardzo ostrożnej jazdy. Jest to szczególnie wskazane wobec bardzo śliskiej nawierzchni na wielu odcinkach dróg. Wczoraj grubość pokrywy śnieżnej o godz. 7 wynosiła w

Białymstoku ponad 30 cm, Suwałkach — 25 cm, a w Miłokajkach — 13 cm. Nadal utrzymują się także silne wiatry, których szybkość w Suwałkach wynosiła 9 m/sec. Mimo skierowania całego sprzętu, którym dysponują nasi drogowcy, 87 odcinków dróg zaliczanych do trzeciej kolejności zimowego utrzymania o łącznej długości blisko 1,4 tys. km było wciąż zamkniętych dla ruchu. Wczo-

raju pracowało na drogach dwanaście ciężkich plugów wirtnikowych, 7 lekkich plugów wirtnikowych i 167 plugów leniowych oraz 187 sypczarek i równiarek. Do likwidacji śnieżnicy skierowano 158 piaskarek. Na drogach pracowało ponad 800 osób.

Opady śniegu nie ustają
Ogromny wysiłek drogowców i kolejarzy

Opady śniegu nie ustają. Ogromny wysiłek drogowców i kolejarzy. Wczoraj pracowało na drogach dwanaście ciężkich plugów wirtnikowych, 7 lekkich plugów wirtnikowych i 167 plugów leniowych oraz 187 sypczarek i równiarek. Do likwidacji śnieżnicy skierowano 158 piaskarek. Na drogach pracowało ponad 800 osób.

Opady śniegu nie ustają Ogromny wysiłek drogowców i kolejarzy

BLISKO 1,4 TYS. KM DRÓG ZAMKNIĘTYCH DLA RUCHU ■ DODATKOWE CIĘŻKIE PLUGI WIRTNIKOWE DLA SUWAŁK, AUGUSTOWA I SOKÓŁKI ■ JEDENASCIE AUTOBUSÓW W ZASPACH ■ WCZORAJ ODWOŁANO 400 KURSÓW PKS.

Opady śniegu nie ustają. Ogromny wysiłek drogowców i kolejarzy. Wczoraj pracowało na drogach dwanaście ciężkich plugów wirtnikowych, 7 lekkich plugów wirtnikowych i 167 plugów leniowych oraz 187 sypczarek i równiarek. Do likwidacji śnieżnicy skierowano 158 piaskarek. Na drogach pracowało ponad 800 osób.

Opady śniegu nie ustają. Ogromny wysiłek drogowców i kolejarzy. Wczoraj pracowało na drogach dwanaście ciężkich plugów wirtnikowych, 7 lekkich plugów wirtnikowych i 167 plugów leniowych oraz 187 sypczarek i równiarek. Do likwidacji śnieżnicy skierowano 158 piaskarek. Na drogach pracowało ponad 800 osób.

Więcej środków produkcji dla rolnictwa

Ciąg dalszy ze str. 1

Przeladunek w kosmosie

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi z ośrodka kierowania lotami kosmicznymi, że załoga zespołu orbitalnego zakończyła w środę rozładowywanie statku transportowego.

Jurij Romanienko i Georj Gieczko przeniesli do statku „Progress” zużyte części urządzeń zapewniających zasilanie niezbędne warunki do życia: regeneratory, filtry, opróżnione pojemniki, pokarm i żywność. Wszystkie prace przeprowadziła kosmonautka zgodnie z technologicznym schematem przenoszenia i dostarczenia ładunków. Dostarczona z Ziemi aparatura medyczna, błony i taśmy filmowe, artykuły użytkowe kosmonautom umożliwiły w odpowiednich miejscach stacji „Salut-6”.

Prace nad rozładunkiem zaczęły kosmonauci z regularnymi obserwacjami powierzchni Ziemi. Ustalił i precyzował kierunek prądów morskich, określali stopień zanieczyszczenia powierzchni oceanów, badał kontynentalne szelfy mórz otaczających terytorium ZSRR.

Według danych telemetrycznych i raportów załogi, urządzenia pokładowe zespołu orbitalnego działają sprawnie. Stan zdrowia i samopoczucie Jurija Romanienki i Georgija Gieczki są dobre.

Dialog Tel Awiw — Kair nadal w ślepych zaułku

KAIR (PAP) — Mimo wznowienia obrad komisji wojskowej dialog izraelsko-egipski znajduje się nadal w ślepych zaułku. Misja medyczna załogi amerykańskiego sekretarza stanu Alfreda Athertona w sprawie ustalenia tzw. deklaracji zasad nie przyniosła wyraźnych rezultatów. W Kairze i Tel-Awiewie panuje atmosfera oczekiwanie na wyniki kolejnych rozmów prezydenta Egiptu Anwara Sadata z prezydentem USA Jimmy Carterem.

Niewiele przekliknęło do pracy z pierwszego dwudniowego posiedzenia mieszanej komisji wojskowej Egiptu i Izraela, które odbyło się we wtorek w pałacu El Tahr w Kairze z udziałem ministra wojny Egiptu Abd el Ghani Gamasa i szefa izraelskiego resortu obrony Ezer Weizmana. Rozmowy toczyły się przy drzwiach zamkniętych.

szczególnie oszczędnego gospodarowania tymi środkami, oraz operatywnego bieżącego nadzorowania ich dystrybucji stosownie do rzeczywistych potrzeb poszczególnych rejonów.

O wiele lepsze będzie zaopatrzenie rolnictwa w przemyśle pasze treściwe, których dostawy w bieżącym roku gospodarczym wzrastają do 9,300 tys. ton i będą o 2,180 tys. ton więcej aniżeli w poprzednim roku gospodarczym. Stwarza to szansę przyspieszenia rozwoju hodowli we wszystkich gospodarstwach rolnych pod warunkiem racjonalnego i efektywnego wykorzystania tych pasz, które powinny być uzupełnieniem własnych zasobów paszowych w gospodarstwach.

Dalszy postęp nastąpi także w mechanizacji prac rolnych. Dostawy sprzętu technicznego dla rolnictwa będą w br. o ok. 6 proc. większe niż w minionym, w tym np. ciągników o ponad 7 proc., rozwiązywaczy wapnia i nawozów — o 10 proc., ładowaczy obornika — o 11 proc., a wazalek ciągnikowych — o 38 proc. Zakłada się przy tym utrzymanie na ubiegłorocznym poziomie wyposażenia technicznego gospodarstw wielkotowarowych przy pewnych zmianach struktury i unowocześniania ich parku maszynowego. Niemal cały wzrost dostaw maszyn skierowany będzie na zaopatrzenie gospodarstw chłopskich, m.in. przez bezpośrednią sprzedaż ciągników i maszyn rolniczym indywidualnym. W sumie w br. rolnicy indywidualni, a zwłaszcza zespoły chłopskie i gospodarstwa specjalistyczne będą mogły nabyć ponad 30 tys. ciągników.

Podobnie przedstawia się problem z zaopatrzeniem wsi w materiały budowlane, któ-

rych dostawy wzrosną w br. o ok. 7-14 proc. w porównaniu do ub. roku. Stworzy to możliwość szybszego rozwoju budownictwa rolniczego pod warunkiem szerszego niż dotychczas rozwoju produkcji materiałów budowlanych z surowców miejscowego pochodzenia oraz stosowania materiałów zastępczych zwłaszcza ocieplających.

Ze strony państwa wykorzystano wszelkie istniejące możliwości dla zwiększenia dostaw środków produkcji dla rolnictwa. Od rolników i instytucji obsługujących rolnictwo zależne będzie efektywne zagospodarowanie tych środków z pożytkiem dla siebie i całego społeczeństwa.

Porozumienie PRL — Szwecja

WARSZAWA (PAP) — 1 bm. podpisano w Warszawie porozumienie między rządem PRL a rządem Szwecji o rybołówstwie. Zawarte na dziesięć lat porozumienie przewiduje m.in. kontynuowanie przez rybaków obu państw tradycyjnych połowów w strefach rybołówstwa morskiego obu partnerów — na zasadzie wzajemności. Porozumienie stanowi pierwszy bilateralny etap realizacji ustawy z 17 grudnia 1977 r. o polskiej strefie rybołówstwa morskiego.

Kryzys rządowy we Włoszech

Chadecja przed nowymi decyzjami

RZYM (PAP) — Korespondent PAP, Waldemar Kedaj pisze:

Trwający od 16 ub. m. kryzys polityczny we Włoszech wkroczył w nową fazę. Po spotkaniu we wtorek z delegacją partii Demokracji Chrześcijańskiej (DC) designowany premier Giulio Andreotti odpowiedział, że „znalezienia lepszej odpowiedzi na sytuację, uznaną za wyjątkową”. Zapowiedź ta, a także inna deklaracja, złożona przez bliskiego współpracownika Andreottiego, Franciscano Evangelisti, 12 decydująco znaczącym jest w sprawie „politycznego aspektu” kryzysu, sugerowały, że chadecja uznała za konieczne przystąpić do dyskusji nad najwłaźniejszą, węzłową sprawą: obecnością WPKP w rządzie lub rządzącej większości.

Trwają poszukiwania porywaczy Empaina

RZYM (PAP) — Przedstawiciel policji francuskiej, Charles Pellegrin, przybył we wtorek do Rzymu, aby przeprowadzić z włoską policją rozmowy na temat ewentualnych powiązań włoskiego świata przestępczego z porwaniami przemysłowca belgijskiego, Edouarda J. Empaina.

Zróżdka policyjne podały, że włoski wydział śledczy współpracuje z Ch. Pellegrinem i oficerami międzynarodowej organizacji policyjnej Interpol w celu ustalenia, czy członkowie włoskich organizacji przestępczych mogli być autorami porwania Empaina.

E. Empain został uprowadzony 23 stycznia spod swojego paryskiego mieszkania. Włoscy kidnaperzy uprowadzili w ub. r. 76 osób, a w styczniu tego roku już 3 osoby zostały porwane.

Światowe zainteresowanie polityką społeczną Polski

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Wańkiewicz, pisze:

Dyskutowana w ub. tygodniu na posiedzeniu Sejmu PRL sprawa doskonalenia funkcjonowania kodeksu pracy odbiła się szerokim echem w międzynarodowych organizacjach społecznych Genewy. Biuletyn Informacyjny Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) podkreśla, iż kodeks polski potwierdza konstytucyjnie zagwarantowane prawo do pracy dla wszystkich obywateli kraju. Pismo stwierdza, że prawo do pracy, będące podstawowym prawem człowieka, mimo iż zostało uwzględnione w przyjętym przez ONZ pakcie praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych, nie jest dotychczas realizowane w wielu krajach i regionach świata.

W opublikowanym przez MOP zbiorze opinii wyrażonych na ten temat przez wielu polityków i działaczy społecznych, szeroko nawiązują się do doświadczeń polskich, które znalazły odbicie w doniesieniach PRL zawartych w międzynarodowej konwencji gwarantującej powszechne prawo do pracy we wszystkich państwach członkowskich MOP. W opublikowanych opiniach wyraża się w szczególności poparcie dla stanowiska Polski, zgodnie z którym realizacja powszechnego prawa do pracy musi zakładać ściśle powiązanie celów polityki zatrudnienia z całokształtem zasad i zadań polityki społecznej krajów członkowskich MOP. Podkreśla się, że polityka zatrudnienia — nie może być zważana do kategorii wyłącznie produkcyjnych, lecz powinna obejmować również sprawy zagwarantowania sprawiedliwych społecznie stosunków między ludzkimi i równych szans

człowieka w dostępie do pracy, ciągłego kształcenia i zapokojania potrzeb kulturalnych. Postulaty te uwzględnione są właśnie w polskim Kodeksie Pracy.

W sprawie potrzeby zagwarantowania prawa do pracy w państwach MOP wypowiedzieli się m. in. przedstawiciele dwóch największych światowych central związkowych: Światowej Federacji Związków Zawodowych i „Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych”. Sekretarz SFZZ, S. Zakaria stwierdza, że dotychczasowa sytuacja charakteryzuje się tym, iż miliony ludzi pozbawionych pracy nie mogą kochać nawet z najbardziej elementarnych praw człowieka. Przedstawiciel MKWZZ, P. Kersten podkreśla, iż prawo do pracy jest fundamentalnym prawem człowieka. Przedstawiciel Hiszpanii, nawiązując do treści propozycji polskiej, podkreśla pilną potrzebę opracowania międzynarodowej konwencji w sprawie prawa do pracy, jednego z podstawowych praw człowieka. Popieramy te inicjatywy, oświadczając, że nie ma wątpliwości, iż w dziedzinie walki z bezrobociem. Przedstawiciel Sri Lanki, przewodniczący „Kongresu Robotników Cejlonu”, S. Thondaman stwierdza, że alarmujący zakres bezrobocia w świecie potwierdza niezbe-

dną konieczność przyjęcia nowej strategii w zakresie polityki zatrudnienia.

SKROCIE

WARSZAWA — Rada Państwa mianowała Romualda Spasowickiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

GENEWA — W Genewie odbyło się robotnicze spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii na temacie w sprawie układu separatystycznym i powszechnym zakazie odzyskania siły nuklearnej.

BOSSON — Zachodniemiecki minister obrony Georg Leber, powiedział się w środę do dyplomacji, że nie wyraża zgody na podjęcie przez rząd, Kanclerz RFN Helmut Schmidt nie powziął jeszcze decyzji w sprawie przyjęcia lub odrzucenia próby ministra.

BOSSON — W środę wczesnym popołudniem rozpoczęły się w Hamburgu nowe rokowania przedstawicieli przeliczając się na 20 tys. dokerów z 17 portów RFN i przedstawicielami w sprawie korzystniejszej dla portowców umowy zbiorowej. Postanowiono odroczyć wznowienie strajku do czasu zakończenia tych rozmów.

ALGER — Obradowujący w Algierze ministrowie spraw zagranicznych państw arabskich, występujących przeciwko separatyzmowi i rozmowom z prezydenta Egiptu, Sadata z Izraelem, przyjechali do Genewy przed południem projektu deklaracji politycznej. Została ona przedstawiona do zatwierdzenia szefom państw Algierii, Libii, Ludowe — Demokratyczne Republiki Jemenu i Syrii oraz przedstawicielowi OWP, którzy zbierają się w Algierze w czwartek, 2 lutego.

GDANSK — Sąd Wojewódzki w Gdańsku skazał na karę śmierci 13-letniego mieszkańca Ostrowi Mazowieckiej Zenona Tadeusza Karczmarska za popełnienie morderstwa na osobie Zofii D. Karczmarskiej, był już wielokrotnie karany, głównie za kradzieże. Po ostatnim wyroku wyszedł z więzienia we wrześniu 1976 roku. Wyrokiem potem ukarał samochód osobowy, którym dotarł na Wybrzeże Gdańskie. Krytycznego dnia zaprosił przypadkowo poznaną kobietę na zabawę, a w drodze powrotnej obrabował ją i udusił.

Wyrok nie jest prawomocny.

SPORT TELEGRAMY

Reprezentantka Austrii zdobyła srebro medal w biegu sztafetowym 4 x 100 m. Wśród Austrierek (Austria) wygrała sztafeta kobiet wyprzedzając Irene Epple (RFN) i Szwajcarkę Doris de Agostini. W pierwszej dziesiątce znalazły się ponadto trzej dalsze zawodniczki austriackie: Habersatter, Allmer i Lukasser.

Folki zajęły dalekie miejsca, chociaż 42 lokata Ewy Grabowskiej a przede wszystkim jej czas — 2:07,75 zastępuje na uwagę. Marta Pięton w ostatnich dniach chorowała, trenowała niewiele i jest bez formy. Zajęła si miejsce z czasem 2:07,58.

W czwartek kolejne konkurencja: siłom — gigant, meczysty, w której wystąpi nasz najlepszy alpejczyk Jan Bachleda.

Na stokach Beskidka w Szczyrku rozegrano siłom specjalny kobiet i meczysty, zaliczany do punktacji pucharu Polski.

W konkurencji kobiet wygrała niespodziewanie zawodniczka z Czech Sniežka Karpcová — Czesławski, wyprzedzając Marię Grzybkę z Zakopanem.

Wśród seniorów wygrał raz jeszcze Roman Dereziński, a drugie miejsce zajął ponownie — 19-letni Jakub Przybyła z bielskiego MKN.

Bieg na 15 km decydowały również o tytule mistrza Polski dwuboju klasycznym, a więc konkurencji, z którą wiążą pewne nadzieje podczas narodowych mistrzostw świata w Lakeau. Tu sytuacja była dość jasna, bowiem po konkursie srebrowy tytuł mistrzowski mógł osiągnąć tylko dwóch zawodników: sycyjski skoczek Kazimierz Długosiński oraz drugi w konkursie Stanisław Kawulok. Wygrał jednak Jakub Przybyła, zaliczając po raz czwarty w swej karierze tytuł mistrza Polski w dwuboju klasycznym.

Siatkarki SZS AZS w konfrontacji z liderem

W najbliższy piątek i sobotę 3 i 4 bm. siatkarki SZS AZS Białystok w kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi podejmować będą na własnym parkiecie lidera Warmii Olsztyn. W ubiegłej kolejce białostkanki uchroniły pierwsze miejsce w tabeli na korzyść Warmii. Mimo, że w zespole Białostogian nie wystąpią kontuzjowane siatkarki Zajkowska i Jackowska, ambicją akademickiej jest wywalczenie dwóch zwycięstw i powrót na pierwsze miejsce.

W piątek początek spotkania w sali gimnastycznej II Liceum Ogólnokształcącego o

godz. 17, a w sobotę o godz. 16.

Również w piątek i sobotę walczyć będą w kolejnych meczach o mistrzostwo II ligi koszykarki Włókniarza. Zmierzają się one w Krakowie i tamtejszym Hutniku. Aktualnie Hutnik zajmuje w tabeli o jedno miejsce niżej od Włókniarza. Pojedyncze zapowiedzi są zatem ciekawe. Białostkanki mają jeszcze niewielkie szanse na wywalczenie awansu do I ligi. Pod warunkiem jednak, że oba mecze pod Wawelem wygrają. (let)

Na szerokich wodach

Odbyło się walne zgromadzenie klubu żeglarskiego PTT-K „Korab” w Białymstoku. Podczas obrad komandora klubu mgr inż. Wojciecha Uchimiaka zapoznaliśmy z referacjami sprawozdawczymi zebranych z roczną działalnością. Jak wynika z referatu aktualnie klub zrzesza 92 członków, z tego połowa to młodzież szkolna. Głównymi formami pracy są: organizacja masowych imprez turystycznych - żeglarskich, szkolenie na stopień żeglarski, rozwijanie żeglarskiej lodowców i regatowego.

W ubiegłym sezonie nawigacyjnym 962 członków klubu brało udział w 16 imprezach żeglarskich. Do ciekawych zaliczyć należy rejsy turystyczne po jeziorach augustowskich i mazurskich, regaty turystyczne - sprawnościowe i regaty bojerowe. Na kursach szkoleniowych 14 osób uzyskało stopień sternika jachtowego, 26 - żeglarska jachtowego, 23 osoby uzyskały odznak Z.O.T., 3 osoby zdobyły stopień instruktora PTT-K a 19 zostało przeszkolonych na kursie bojerowym.

Dużą pomoc klubowi udziela Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego oraz dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych CZSP w Białymstoku. Dzięki inicjatywom Wydziału Kultury i Turystyki Urzędu Miejskiego i Zespołu Zawodowych młodzież białostka czynny udział w pracach klubu szczególnie w żeglarskich regatach. Poważne sukcesy uzyskano w klasie „Optymizm” zdobywając m. in. czwarte miejsce w mistrzostwach okręgu juniorów oraz pierwsze miejsce w regatach żeglarskich o puchar naczelnika miast Augustowa. Podstawowa działalność szkoleniowa klub prowadzi w oparciu o Ośrodek Sportów Wodnych w Działdach. W przyszłości klub zamierza rozszerzyć turystykę żeglarską o zakłady pracy i szkoły Białostogian.

Do wyróżniających się działaczy klubu należy zaliczyć Juliana Cendrowicza, Iwonę Wojciecha Uchimiaków, Tadeusza Wysockiego, Mirosława Antonowicza. (let)

Dobry występ łyżwiarzy pod Giewontem

Jak już informowaliśmy sukcesem zakończył się start reprezentantów Suwalszczyzny w drużynowych mistrzostwach Polskiej juniorów w jeździe szybkiej na lodzie. W Zakopanem dziewczęta z MKS Niewojny Gólczyk wywalczyły drugie miejsce. Także na drugiej pozycji uplasowały się szybkiegożeczki z MKS Nord Augustów.

Na sukcesy te zdobyły się

wyniki w wielobojach zawodniczek: 5 miejsce Anna Węgrzyn (LO Gólczyk), 7. Elżbieta Milewicz (LO Gólczyk), 16. Elżbieta Kozłowska (Lak Med. Gólczyk). Natomiast wśród chłopców w wielobojach uplasowały się 1. Franciszka Karas (ZSZ nr 1 Augustów), 2. Marek Wasilewski (ZSZ nr 2 Augustów), 16. Andrzej Andruszkiewicz (TM Suwałki). (let)

W olimpiadzie szkolnej

Po panczenistach wkraczają dwubojsi

Pierwszą rozegraną dyscypliną Białostockiej Zimowej Olimpiady Szkolnej było łyżwiarstwo szybkie w relacji młodsi ponadpodstawowców. Młodzi szybkobiegawcy walczyli na dobrze przygotowanym torze lodowym w Sokółce. W punktacji ogólnej dziewczęta zwyciężyły Zespół Szkół Rolniczych w Czartajewie — 69 pkt. (nauczyciel wf — Władysław Szyszko) przed Liceum Ogólnokształcącym w Sokółce — 43 pkt. i Zespołem Szkół w Sieniątce — 30 pkt. Natomiast wśród chłopców triumfował Zespół Szkół Zawodowych w Hajnówce — 45 pkt. (nauczyciel wf Władysław Szyszko) przed Zespołem Szkół Zawodowych w Bielsku Podlaskim — 38 pkt. i Liceum Ogólnokształcącym w Mońkach.

Wyniki indywidualne dwuboju. Dziewczęta: 1. K. Romaniuk (ZSR Czartajew), 2. A. Maćkowiak (ZSR Czartajew), 3. E. Filkwicz (LO Sokółka), Chłopcy: 1. J. Piotrowski (ZSZ Bielsk Podl.), 2. J. Zyskowsk (LO Mońki), 3. J. Jaroż (ZSZ Hajnówka).

Dziś rozpoczynają walkę o medale dwubojsi szkół ponadpodstawowych. Pojedynki rozegrane zostaną na trasach Pietrasz. Początek o godz. 11. Zbiórka zawodników o godz. 11 w Szkole Podstawowej nr 32. (Let)

Komunikat

Jagiellonia prowadzi od czasu zapowiedzi sekcji przygotowującej dziewczęta i chłopców urodzonych w r. 1968 i młodszych. Zgłaszac się mogą w godz. 11-17.45 codziennie na basenie przy ul. Włókniarskiej.

MAŁY LOTEK

I losowanie: 15 - 17 - 19 - 23 - 33 II losowanie: 8 - 10 - 24 - 32 - 35 Końcówka handlowa: 9150 Express - Lotek 2 - 13 - 27 - 30 - 41

Epidemia grypy we Francji

PARYŻ (PAP) — Po Wielkiej Brytanii i RFN grypa dokonana inwazji na Francję. Ze wszystkich regionów napływają informacje o panującej tam epidemii. W ciągu ostatnich 10 dni znacznie wzrosła absencja w pracy i w szkołach. Choruje już wiele milionów ludzi, zapadnię do grypy sprzyja typowy grypowy pogodzie — niezbyt zimna, lecz deszczowa.

Tegoroczna epidemia wywołuje głównie wirus „Wiktor”. Po raz pierwszy wyodrębniono go w sierpniu w rejonie Pacyfiku — w Nowej Gwinei i Australii. Wirus

zamkniętych. Jak dowiaduje się kairski korespondent Reutersa źródła izraelskich, obie strony ograniczyły się tylko do sprzecywiania stanowisk. Egipt domaga się likwidacji paramilitarnych osiedli izraelskich na Półwyspie Synajskim oraz trzech baz wojskowych, w tym lotnisk.

Izrael całkowicie odrzucił tę propozycję, chociaż jak wyraził się stary przedstawiciel Izraela w ONZ, Chaim Herzog sprawa osiedli izraelskich „ma znaczenie drugorzędne”. Z drugiej strony wiadomo, że Izrael nie tylko nie zaprzętał budowy tych osiedli, ale opracował np. program intensywnej eksploatacji złóż ropy naftowej na Synaju.

KAIR (PAP) — Izraelsko-egipska komisja wojskowa zebrala się w środę przed południem w Kairze na drugie posiedzenie. Obrady toczą się przy drzwiach zamkniętych.

35 rocznica bitwy stalingradzkiej

WARSZAWA (PAP) — Bitwa pod Stalingradem, zwana też bitwą nad Wolgą (ze względu na walki na obszarze w łuku między Donem a Wolgą, których centralnym punktem był Stalingrad) należy do największych zmagani w dziejach, które zdecydowały o losach świata. Zwycięstwo Armii Radzieckiej pod Stalingradem było nie tylko punktem zwrotnym w wojnie narodowej ZSRR z hitlerowski Niemcami; Stalingrad zdecydował także o losach całej II wojny światowej, o losach narodów podbitej przez faszyzm Europy, w tym także narodu polskiego.

Bitwa nad Wolgą rozpoczęła się w lipcu 1942 r. Hitler dążył do opanowania reponosnych obszarów Zakaukazaia oraz ważnego ośrodka komunikacyjnego i przemysłowego jakim był Stalingrad. Opanowanie Stalingradu przelało drogę komunikacyjną Moskwy z Uralem. Azję środkową i Syberię; stwarzało możliwość zdobycia Kaukazu i Moskwy. Na kierunku stalingradzkim Niemcy skoncentrowali ponad 1 mln ludzi. Trzema siłami hitlerowskich była 6 armia dowodzona przez generała (potem feldmarszałka) von Paulusa.

niami w sierpniu 1942 r. poddesza pod miasto, bronił je 62 armia radziecka generała (później marszałka) Wasyla Czujkowa. W obronie miasta brała udział ludność cywilna; mimo zaciętych walk przetrwały niektóre zakłady, w tym słynna fabryka traktorów, gdzie wyremontowane czołgi prosto z waży ruszyły do walki z najeźdźcami.

Najbardziej zacięte walki toczyły się we wrześniu i październiku 1942 r. Miasto zostało zniszczone w ok. 85 proc. Do legendy przeszły jako symbole bohaterstwa żołnierzy radzieckich słynny kurhan Mamma i dom letniska Pawłowa. W czasie tych zaciętych walk radziecka Kwatery Główna opracowała strategiczny plan. Jego realizacja rozpoczęła się 19 listopada 1942 r., kiedy skoncentrowane na pd. i pn od Stalingradu odwoły strategiczne Armii Radzieckiej podjęły kontrofensywę. Trzy fronty radzieckie dowodzone przez generałów K. Rokossovskiego, A. Jeremienkę i M. Watulina przerwały front wojsk niemieckich i do 24 listopada zamknęły w gigantycznym kleszczach 22 dewizie przeciwnika — łącznie ok. 330 tysięcy ludzi.

W styczniu 1943 r. wojska radzieckie przystąpiły do cał-

Opady śniegu nie ustają

Ciąg dalszy ze str. 1

Elku — Janusz Brandt, nastawczy stacji PKP Białostockiej Centralnej — Mikołaj Kupraszewski i zwrotnicy PKP w Białymstoku — Halina Drozdowska.

Wczoraj w godzinach porannych opóźnienia w ruchu pociągów dochodziły do godzin. W południe udało się je skrócić do 30 minut.

Kolejarze zaspawali do użytkownikom kolejowych placów ładunkowych i wagonów o przyjęcie z pomocą. Chodzą w pierwszym rzędzie o oczyszczenie placów ładunkowych i dróg dojazdowych. Jest to obecnie szczególnie ważne w woj. suwalskim. (h)

Elku — Janusz Brandt, nastawczy stacji PKP Białostockiej Centralnej — Mikołaj Kupraszewski i zwrotnicy PKP w Białymstoku — Halina Drozdowska.

Wczoraj w godzinach porannych opóźnienia w ruchu pociągów dochodziły do godzin. W południe udało się je skrócić do 30 minut.

Nieco lepiej jest na kolei, ale szeptać że to należy ogromnej ofiarności kolejarzy. Na szlakach PKP pracują wszystkie oddziały i pułgi. Do usuwania śniegu, oczyszczania zwrotnicy i porządkowania peronów skierowano blisko 1 tys. pracowników PKP.

Na uznanie za swą wielką ofiarności przy usuwaniu skutków zimy zasięgują zwłaszcza zawiadowca odcinka drogowego PKP w Białymstoku — Stanisław Kurulta, torowcy ze stacji PKP w Elku — Arkadiusz Hapunik, Henryk Misler i Józef Suchocholski, zawiadowca odcinka drogowego PKP w

wano duże przestoje i w konsekwencji niedobory w produkcji tarczy (zabrakło prawie 1000 metrów sześć. tarczy) oraz mebli. Zależności w planie sprzedaży sięga 4 mln złotych.

Z nadzwyczaj wykonania zaś plan styczniowy zajął Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego. Między innymi wyprodukowała dodatkowe 8 ton przędzy.

Niestety, w produkcji tkanin mogą wystąpić pewne niedobory na skutek absencji chorobowej tkaczek.

Przewyższając duże trudności zrealizowała również plan sprzedaży załoga Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet” w Czarnej Białostockiej. Na przykład wyprodukowała dodatkowe 100 rozstrząsaczy obornika i nadzwyczaj o wartości wielu milionów złotych części zamienne do maszyn rolniczych, jak zespoły do kombinacji „Bizon” i wozu pasowego. Z drugiej jednak strony — z powodu braku politycznych niedobory w produkcji lodówek sięgnęły 1460 sztuk. (rsk)

Styczeń w przemyśle

Ciąg dalszy ze str. 1

Augustowie, Elku, Góldapi i Prosiakach, które rzeczywiście w uciążliwych warunkach wykonywały swe plany w pełni bądź z nadwyżką.

Miniony miesiąc był bardzo trudny dla załogi Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego. Z powodu ograniczeń w dostawie energii elektrycznej zanotowano

Jak będziemy głosować?

Ciąg dalszy ze str. 1

myka i opieczkę urne wyborczą swoją pleścią. Od tej chwili, aż do końca głosowania urny nie wolno otwierać.

Po wejściu do lokalu wyborczego, ale przed oddaniem głosu, okazujemy „Obwodowej Komisji Wyborczej” dowód osobisty, albo inny dokument stwierdzający tożsamość. Komisja sprawdza, czy jesteśmy objęci spisem wyborców, po czym otrzymujemy od komisji jedną kartę (wraz z kopertą) do głosowania z nazwiskami kandydatów na radnych, których mamy wybrać do rady na naszym terenie.

Nazwiska na kartach wymienione są w tej samej kolejności w jakiej umieszczone

W dniu 31 stycznia 1978 roku zmarł

Tow. TEODOR GIEMANIUK

urodzony 28.XI.1903 roku, zasłużony działacz partyjny, były członek KPZB, od 1945 roku członek PPR, od 1948 roku aktywny członek PZPR, odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma innymi odznaczeniami.

W Zmarłym traciemy oddanego działacza partyjnego.

ŻEĆ JEGO PAMIĘCI!

KW PZPR w Suwałkach

WYPALONY W DREWNE NAPIS PRZED WEJŚCIEM GŁOSI AUGUSTOWSKI DOM KULTURY, PODCZAS GDY NA PIECZAKACH WYRAŹNIE STOI, ŻE DOM KULTURY, OWSZEM, ALE MIEJSKI. SKĄD TA ROZBIEŻNOŚĆ? SPRAWA PROSTA — WYKONANIE SZYLDU ZŁĘCONO MIEJSCOWEMU ARTYŚCIĘ PLASTYKOWI JANOWI SZOSTAKOWI. POMYLILI SIĘ WIDOCZNIE, A TERAZ SZKODA PIENIĘDZY NA POPRAWKI, GDYŻ PRACA ARTYSTY SIĘ CENI.

Dużą rolę na kulturalnej niwie odgrywa Miejski Społeczny Komitet ds. Kultury, a także Towarzystwo Ziemi Augustowskiej. Jednym z pracowników tej działalności są organizowane rokrocznie Dni Augustowa, które są letnim festiwalnym nie tylko mieszkańców miejscowości, ale także tysięcy turystów.

Jednak wszystkie te poczynania nie dają nam obrazu dnia codziennego miasta. Sezon turystyczny trwa przecież tylko kilka miesięcy, goście wyjeżdżają, roduwielu augustowianów wprawdzie się i w powrocie na pokoje i nby dżatem życie przez pozostałe miesiące roku.

Tak czy owak ważne jest, że Dom Kultury istnieje i znacząca swą obecnością w liczącym bez mała 30 tys. mieszkańców bez mała 30 tys. mieszkańców, a w sezonie letnim kilkakrotnie więcej.

Z myślą o turystach wybudowano nad jez. Necko amfiteatr. Ludzie najchętniej wykorzystują amfiteatr — ale o połowy maja, w każdą sobotę i niedzielę wyświetlane są w nim bezpłatnie filmy. Z frekwencją była różnie, w zależności od pogody i repertuaru, ale ludzie wola oglądać tu, niż w miejscowym kinie „Iskra”, gdzie bilety są chyba droższe niż w białostockim „Pokoju”.

Drugim punktem wczasowego programu były dyskoteki nad jeziorem. To miało wzbudzić zainteresowanie. Jednak obrocy natury uczynili Necko stracją czyszą i tańce przeszyli do historii. Nie tylko latem. Młodzież augustowska przez cały rok nie ma się gdzie bawić.

Co prawda młodzi mogą pójść do Miejskiego Domu Kultury, gdzie jest telewizor, fortepian, pianino i szereg innych instrumentów i aparatura nagłaśniająca, ale nie do tańca. Można zapisać się więc do orkiestry dętej, zespołu wokala — muzycznego, koła plastycznego, teatru poezji, klubu młodych twórców czy też klubu fotografii turystycznej.

W MDK działa także klub „Senior”, którego członkowie złożyli 30 osobowy zespół „Złota Jesień”.

W każdym razie chcąc mieć z MDK pożytek, warto zapisać się do jakiegoś koła, gdyż dla przypadkowej klienteli drzwi otwarte są

tylko od 8 do 16, a potem odbywają się zajęcia kół zainteresowań. Augustowski MDK, którym od siedmiu lat kieruje Mirosław Janicka zatrudnia kilku specjalistów, którzy nie ograniczają się tylko do własnego podwórka, lecz również sprawują nad-

klubem „Ruchu”. Natomiast za kilka miesięcy nową placówką kulturalną otrzymała miejscowość Nowinki, gdzie GOK jest aktualnie w budowie.

W samym Augustowie istnieje poza MDK kilka klubów i świetlic, z którymi

Nie tylko w sezonie

z ów merytoryczny nad 8 innymi placówkami miejskimi i 89 wiejskimi w gminach: Augustów, Bargłów, Nowinka, Piaska i Sztabin. We wszystkich tych gminach działają Gminne Ośrodki Kultury, mające z jednej strony tradycje i wypróbowane formy działalności. W gminie Piaska np. GOK mieści się w wsi Strzelcowa. Obecnie budynek jest po remoncie kapitałowym. Kieruje nim Honorata Głowacka, która pracuje w kulturze już od szesnastu lat i ma na swoim koncie niejedną sukces, łącznie z wyróżnieniami w konkursach ogólnopolskich. Poza tym przyzwioity GOK jest w Sztabinie, z salą widowiskową i klubową oraz

współpraca układa się raczej pomyślnie. Np. świetlica WSS „Spotem” z powołaniem prowadzi działalność z dziećmi. Swoją obecność w środowisku akcentuje także klub wojskowy domu wycieczkowego, który poza normalną działalnością udostępnia swoje pomieszczenia na imprezy miejscowe; od lata organizuje się tam kurs tańca towarzyskiego. Z miejskich zakładów pracy umowę z MDK podpisała Mazurska Wytwórnia Tytoniu, w ramach której zakład finansuje wiele imprez miejskich — a więc również dla własnej załogi. Nie powiodły się natomiast próby podpisania podobnego porozumienia z Fabryką Obuwia.

Jeszcze trochę o nowym domu kultury. Kilka lat temu w planie była budowa odpowiedniego kombinatu, gdzie zmieszłoby się wszystkie placówki kulturalne, łącznie z kino-teatrem, galerią, biblioteką itp. Był też opracowany efektywny projekt. Ale sprawa z różnymi powodami upadła. Nie oznacza to że na tym rzecz cała się kończy. Augustów ma bowiem szansę otrzymania z Targów Poznańskich metalowo-szklanego pawilonu o powierzchni 1000 m kwadrat. Wówczas znajdzie się w nim sala widowiskowa z foyer wystawowym.

Są również inne przemyślenia, na zasadzie rozstrzygnięć lokalowej. Gdy OSIR wprowadzi się ze Starej Poczty, na jego miejsce wejdzie szkoła muzyczna. Z kolei lokal po szkole zajmie przychodnia lekarska. MDK natomiast wyprowadzi się do planowanego pawilonu, a w obecnym gmachu mieszczącym Domu Kultury zorganizuje się dyskoteka. Tak czy owak będzie lepiej.

K. SIEMIENIAKO

Za 3 dni wybory

Każdy może być dobrym radnym

Czas wyborów to nie tylko pora na plany i nowe przemyślenia. To również okazja do podsumowania minionej kadencji i powtórnego przemyslenia wielu spraw. Sposobność do wyciągnięcia stosownych wniosków. Materiałów do refleksji jest sporo. Na przykład sprawa radnych.

MIKOŁAJ CHURSA — I sekretarz KM i przewodniczący MRN w Bielsku Podlaskim zastanawia się głono: — Idealny radny? Każdy może być dobrym radnym. Trzeba tylko zrozumieć, do czego smierza kraj, własne województwo i w tej perspektywie widzieć sprawę swojego podwórka. A po drugie rozumieć ludzi, wysłuchiwać sąsiadów, koleżanów z pracy, w ogóle umieć z ludźmi rozmawiać. Jeśli radny potrafi potem przednieć te tematy z rozmów na forum swojej komisji i zrobić dobrą robotę. I jeszcze po trzecie, radny musi interesować się realizacją uchwał, za przyjęciem których głosował. Nie od przypadku do przypadku. Na co dzień. — Z niektórymi to była ponika. Pytam jednego melioranta, dlaczego nie przychodzi na seje. „Widzicie sekretarzu — mówi — ile dostane, jak przyjdzie? Trzydzieści złotych na godzinę. A ja wyciągając dziesięć czterysta”. Często ludzie gonią za pieniędzmi i nie mają czasu na działalność. Dlatego najlepszymi radnymi są jednak renciści, zwłaszcza byli nauczyciele i polowiczy.

Sprawozdanie z ubiegłej kadencji ocenia pracę Miejskiej Rady Narodowej w Bielsku Podlaskim dobrze. Jednak nie brak w nim słów krytycznych. Dotyczy to zwłaszcza aktywności radnych. Na przykład: „Wielki problem: „Na tym odcinku nie można poczyczyć się pozytywnymi wynikami”. Interpelacje: zgłoszono razem sześć. Frekwencja: nie ma radnego, który byłby obecny na wszystkich sesjach. Jedenaście osób opuściło połowę posiedzeń i więcej... — Wiele mówiło się w ostatnich latach o kontroli handlu przez komisje radzieckie. Wiele, to nam nie wyszło, handel jest za chytry. Zrezygnowaliśmy z tych kontroli. Wyszło za to co innego. Budujemy oczyszczalnię ścieków. Mówimy, że idą tam miliony, ale ludzie efektów jeszcze nie widzą, bo na razie trwają roboty ziemne. Zawieźliśmy na miejsce grupę radnych. To nawet nie była kontrola bo nie stosowaliśmy potem nawet sankcji, ale wiem, że kierownik i majster bardzo się przed radnymi wstydzili.

Jak ocenia się dzisiaj, najlepiej pracowała Komisja Rozwoju Gospodarczego i Zaoptarnienia. Inicjowała i opiniowała projekty uchwał, nadzorowała ich realizację, przeprowadziła 20 kontroli. Przewodniczącym komisji Józef Niewiadski wymieniła jej najlepszych członków: Paweł Tokarzewicz, rolnik indywidualny (miasto ma 845 gospodarstw rolnych), bezpartyjny; Jan Tomczuk, rencista, członek PZPR, sekretarz terenowej organizacji partyjnej nr 4; Halina Malinowska, robotnica w rejonie energetycznym, bezpartyjna; Aleksander Car, mechanik w POM, członek PZPR; Wacław Sacharzewski, właściciel zakładu szewskiego, członek SD; Jan Kuryluk, magazynier w zakładzie jajczarskim, bezpartyjny. Jak widać — cały przekrój zawodowy i społeczny miasta.

Najlepiej z poprzedniej kadencji chcieliśmy widzieć w nowej Radzie — mówi Mikołaj Radyszk, inspektor do spraw rady narodowej. — Na liście wyborczej znalazło się 26 nazwisk ze starego składu. Staraliśmy się też uwzględnić tych wświeckich, którzy wykazują się aktywnością społeczną w miejscowej pracy i zamieszkania. Nawet mieliśmy osobista zgłoszenie chęci do pracy w Radzie. Dobry rolnik, ślusarz, cieszy się zaufaniem sąsiadów. Konsultowaliśmy kandydaturę z organizacją partyjną w jego miejscu pracy, nie było uwag.

Musimy na co dzień współpracować z dyrektorami różnych jednostek gospodarczych. Oni mają swoje plany, miasto swoje potrzeby. Nie zawsze nasze interesy są zbliżone. Zależy więc nam na radnych z jednostek gospodarczych, uspołecznionych. To dobry sposób na reprezentowanie w miejscu pracy spraw swego miasta — dodaje Mikołaj Chursa.

„A co mówią sami radni? Na ostatniej sesji, w czasie dyskusji nad sprawozdaniem ustępującej MRN, Bazyl Grygoruk zaproponował, by w przyszłej kadencji częściej informować podstawowe organizacje partyjne o pracy poszczególnych radnych. „Być może — dodał — POP nie za bardzo ich proszą o składanie sprawozdań z działalności”. Mikołaj Juszczyk powiedział, że należy zastanowić się nad kontaktami radnych z mieszkańcami, bo „nie wszyscy ten moment wykorzystali”. Zaś emeryt Jan Świętochowski rzekł krótko: „Do przyszłej Rady trzeba włączyć więcej młodzieży”. (ich)

Pytania i odpowiedzi

— Kiedy uznajemy kandydata na radnego za wybranego?

— Z ordynacji wyborczej wynika, iż za wybranych uważa się tych kandydatów na radnych, którzy otrzymali — w swoim okręgu wyborczym — najwięcej głosów ważnych, a zarazem więcej niż połowę (bez względu na większość) ważnych głosów, a w głosowaniu wzięła udział co najmniej połowa uprawnionych do głosowania.

Należy wyjaśnić, iż w wypadku spełnienia tych warunków przez większą ilość kandydatów niż przypada mandatów na dany okręg, o wyborze decyduje kolejność kandydata na karcie do głosowania.

— Kto to są mętwoże zaufania i jaką spełniają rolę?

Podczas głosowania w lokalu wyborczym — jest to zgodne z ordynacją — mogą być obecni mętwoże zaufania wyznaczeni przez Komitet Frontu Jedności Narodu, który ogłosił listę kandydatów w tym okręgu. Ich obecność w lokalu wyborczym jest przejawem demokratycznej kontroli aktu wyborczego.

— Jak i kto ustala wyniki wyborów? Na podstawie protokołów otrzymanych z obwodowych komisji wyborczych, terytorialna komisja wyborcza ustala osobno dla każdego okręgu wyborczego wyniki głosowania w okręgu, a następnie wyniki wyborów do rady narodowej, dla której jest właściwa. Przy ustalaniu wyników mogą być obecni mętwoże zaufania.

— Czy wyborcy mają prawo odwołać radnego, jeżeli nie spełnia on — ich zdaniem — swych obowiązków? Konstytucja PRL stanowi, iż radni są odpowiedzialni przed swoimi wyborcami i mogą być przez nich odwołani.

Gdy radny narusza w jasnym sposób godność radnego, uchyla się od prac w radzie lub zawadza w inny sposób zaufanie wyborców, mogą oni go pozbawić mandatu. (Jag)

— Obowiązki i prawa radnych określa przepisy Konstytucji, ordynacji wyborczej oraz ustawy o radach narodowych.

Radny, który w wyniku wyborów uzyska mandat, obowiązany jest na pierwszym posiedzeniu rady, w którym uczestniczy, złożyć uroczyste ślubowanie.

Szczegółowe obowiązki i prawa radnych określa ustawa o radach narodowych. Wynika z niej, iż radny obowiązany jest uczestniczyć w sesjach rady narodowej, w pracach komisji, a także wykonywać inne zadania powierzone mu przez radę.

Obowiązki radnego

Na radnym ciąży obowiązek utrzymywania stałej wizei i wyborcami, dbania o należyte zaspokajanie ich potrzeb gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Powinno się to przejawiać w odbywaniu systematycznych spotkań, a także w indywidualnym przyjmowaniu wniosków i uwag celem przedstawienia ich radzie narodowej, właściwej komisji lub właściwemu organowi administracji państwowej. Pozycja radnego nie może być przy tym bierna.

Przy wykonywaniu swoich obowiązków, radny powinien wykazywać także z działalnościami, w jego okręgu wyborczym, organizacjami społecznymi. (Jag)

Las — przyjacielem człowieka

Przewiduje się, iż w bieżącej pigielatce, tj. do roku 1980, na terenie woj. białostockiego odnowionych zostanie 6300 hektarów terenów leśnych, a 2100 hektarów nieużytków rolnych zostanie zalesionych. W celu poprawy gospodarki w lasach prawnie zorganizowanych chłopskich organizacjach nadzorem wyspecjalizowanej służby leśnej. Ponadto prowadzone będą w lasach chłopskich tzw. prace urządzeniowe obejmujące obszar około 64 tys. hektarów.

Mając na uwadze zwiększenie powierzchni lasów chronionych, spełniających wielofunkcyjne zadania, projektuje się utworzenie dalszych kilkunastu rezerwatów przyrody, największego w Starżynie (gm. Białowieża i Dubicz-Cerkiewne) — 370 ha oraz Jasnowe Góry (gm. Czarna Białostocka), Masiewo i Głęboki Kat (gm. Hajnowka), Wysockie Bagno (gm. Białowieża), Sokole (gm. Nurzec Stacja), Radziwiłłowa (gm. Mielnik) i Woronice (gm. Szudziałowo).

Wygrane samochody na bony oszczędnościowe PKO

W Oddziale Wojewódzkim NBP w Bydgoszczy odbyło się losowanie premii w postaci samochodów osobowych na bony oszczędnościowe PKO wystawione w województwach: bydgoskim, białostockim, łomżyńskim, olsztyńskim, suwalskim, toruńskim i wrocławskim. Ogółem wylosowano 28 samochodów osobowych, a w tym: trzynaście „Fiatów 125 p” 1500 ccm, jeden samochód „Trabant Limuzyna”, trzynaście „Syren 105” i jeden „Fiat 120 p”.

Z woj. białostockiego samochody wylosowali właściciele bonów oszczędnościowych PKO: nr 10893 — „Fiat 125 p” 1500 ccm, nr 10888 — „Fiat 125 p” 1500 ccm, nr 10881 — „Syrena 105”. W woj. łomżyńskim samochód „Fiat 120 p” wylosował właściciel bonu oszczędnościowego PKO nr 10881. W woj. suwalskim samochody wylosowali właściciele bonów oszczędnościowych PKO: nr 7889 — „Fiat 125 p” 1500 ccm i nr 8428 — „Syrena 105”. Następne losowanie bonów oszczędnościowych PKO premiojących samochodami odbędzie się w kwietniu br. w Oddziale Wojewódzkim NBP w Bydgoszczy. (A)



Spotkanie z lotnikiem

Jacek Wawryń urodził się i wychował w robotniczej Łodzi. Tam też ukończył szkołę podstawową i średnią. Od najmłodszych lat interesował się lotnictwem, był członkiem lotniczego klubu modelarskiego. Cieszył się każdym zbudowanym modelem. Marzył, by zostać lotnikiem. Ale od marzenia do rzeczywistości droga była daleka.

Postanowienia jednak nie zmieniał. Przykład i siłę brał z własnego ojca. Antoni Wawryń, ojciec Jacka, był również pilotem. Latał na samolotach tłokowych, najczęściej na P-2. Były to odległe czasy. Wojna, walka z okupantem hitlerowskim. Dziś to już historia. Obecnie Antoni Wawryń przebywa na zasiadzonej emeryturze, a jego syn Jacek uzyskał stopień porucznika inżyniera pilota. Posiada za sobą 4-letnie studia w Deblińskiej Szkole „Orląt” i praktykę w jednostkach wojsk lotniczych.

Por. inż. pilot Jacek Wawryń jest instruktorem. Uczy i wychowuje swych następców, podobnie jak robił to jego ojciec. Lata na nowoczesnych samolotach odrzutowych, szybko i

wysoko. Chłopcy w stalowych mundurach — tak często mówi się o pilotach, którzy czują się w powietrzu jak każdy z nas na ziemi.

Jacek Wawryń ma żonę i syna. Gdy go zapytano, kim będzie jego latorośl, bez namysłu odpowiedział: „Lotnikiem jak jego dziadek i ojciec”. Tak, tak — tradycje jak u górników. Tyle tylko, że jedni nad ziemią, a drudzy pod nią.

O tych i wielu innych sprawach opowiedział Jacek Wawryń młodzieży miejskiej klas maturalnych V Liceum Ogólnokształcącego w Starosielcach podczas spotkania, jakie odbyło się w ramach prezentacji zawodu wśród maturalzystów.

Młodzież przyjęła swego gościa bardzo serdecznie. Zadawano wiele pytań. Niektórzy byli wychowankami LO od wielu lat są żołnierzami zawodowymi WP. Jeden z nich jest już pułkownikiem. Informował dyrektor szkoły mgr Edmund Andraka. Wielu legowcównych maturalzystów również marzy o mundurze. Ale jakiej specjalności? — trudno się jeszcze zdecydować.

Tekst i fot. M. DOBROSZ

Papieros skraca życie

Obliczono, że przeciętny palacz papierosów skraca swoje życie o 8 — 10 lat i częściowo od osób niepalących zapada na różne choroby. Wchłanianie dymu tytoniowego — także przez otoczenie — ma związek z rozwojem chorób nowotworowych, układów krążenia, oddechowego i trawiennego.

Palący papierosy nie tylko niszczą zdrowie, ale puszczają z dymem rocznie od 5 do 20 tys. zł. Zużywając dziennie dwie paczki „Carmenów” w ciągu pięciu lat palacz traci 86 tys. zł, paląc po dwie paczki „Maiboro” natomiast — 100 tys. zł.

W Polsce pali około 70 proc. mieszkańców, wśród nich sporo młodzieży. Na tą część palących szczególną uwagę zwracają działacze Zarządu Miejskiego Społecznego Komitetu Zwalczenia Palenia Tytoniu. Jak informuje Jacek Wawryń — dr Jan Dobrowolski, do tradycji należą już pogadanki i quizy na tematy antynikotynowe organizowane w szkołach średnich miasta. Niedawno uczniowie kilku szkół brali udział w konkursie plakatów zwracających uwagę na szkodliwość palenia papierosów, w wielu szkołach istnieją koła Społecznego Komitetu Zwalczenia Palenia Tytoniu. W ich pracy — chociaż nie wszędzie — pomagają nauczyciele.

Duże zaangażowanie wykazuje na przykład mgr Jolanta Januszkowska — nauczycielka Zespołu Szkół Elektrycznych.

W nowym roku Zarząd Miejski Komitetu planuje zmnożoną pracę wśród słuchaczy szkół pomaturalnych i studentów, zamierza również współpracować z klubami seniorów i samorządem mieszkańców. (A)

„ZIELONY TELEFON”

Zawód dla ludzi dzielnych

Zawód wojskowy jest zawodem szlachetnym, trudnym, odpowiedzialnym, ale i atrakcyjnym. Zdobycy go mogą wszyscy młodzi, zdrowi mężczyźni, którzy chcieliby swą przyszłość związać na stałe z służbą w Ludowym Wojsku Polskim.

Chcąc przyjść z pomocą młodzieży kończącej w tym roku różnego typu szkoły w wyborze atrakcyjnego zawodu

Wszystkie produkowane obecnie samochody są wyposażone w pasy bezpieczeństwa dla kierowcy i pasażera siedzącego na przednim fotelu. Gorzej — niestety — jest z ich stosowaniem. Nie wynika to jednak z niechęci do pasów, ale z braku umiejętności posługiwania się nimi. Nie ma na ten temat żadnych wskazówek w instrukcjach obsługi pojazdów, nie uwzględnia się tego w programach kursów dla kierowców.

„ZIELONY TELEFON” pod hasłem „WSZYSTKO O WOJSKOWYCH SZKOŁACH ZAWODOWYCH”

Cenna Inicjatywa ZW LOK

Uczymy się jeździć bezpiecznie

Mówi na ten temat kierownik Wydziału Szkolenia Samochodowego ZW LOK w Białymstoku — kpt. Witold Urbański: — Ostatnio we wszystkich naszych Ośrodkach Szkolenia Motorowego LOK w woj. białostockim na kursach dla kierowców zawodowych i amatorów nasi wykładowcy i instruktorzy uczą zasad korzystania z pasów bezpieczeństwa, pomagają w praktycznym opanowaniu umiejętności właściwego — co jest bardzo ważne — zapięcia pasów kierowcy i siedzącego obok pasażera. Pragniemy bowiem, aby słuchacze naszych kursów jeździli nie tylko dobrze ale i bezpiecznie... Sądymy, że w ślad za ZW LOK w Białymstoku pójść inne ośrodki szkolenia kierowców, przyczyniając się tym samym do poprawy bezpieczeństwa ruchu. (h)

Nowe zajazdy, domy wycieczkowe, campingi i pola namiotowe

Wzrastający z roku na rok turystyczny na Białostocznym ródki pilnie potrzeba zwiększenia ilości miejsc noclegowych w obiektach turystycznych. Oczywiście nie jedyną to potrzeba, lecz z pewnością należąca do najważniejszych, gdyż liczbę około 3,5 tys. miejsc obecnie posiadanych nawet w najbliższym stopniu nie odpowiada zapotrzebowaniu.

W miarę skromnych możliwości finansowych i wykonawczych turystyczna baza noclegowa będzie jednak rozbudowywana. Przewiduje się, iż w 1980 roku dysponować będziemy w tym województwie około 6.000 miejscami noclegowymi.

Przyrost ten osiągnięty zostanie m. in. w wyniku przekazania do użytku wznoszonego obecnie o-

Na łamach „NIWY”

Wszyscy jesteśmy gospodarzami swego losu (artykuł publicystyczny).

Wieloletnia nauczycielki Walenty Sidorki z Wojszek w gminie Tuchowiec Dolny.

Wieloletni konkurs „Korespondent roku”.

Pracownicy gospodyni z gminy Kozłowski.

O mistrze „złotej raczce” — Grzegorz Chłimontu z wsi Olszówka (gmina Narewa).

O wielkim społecznym zaangażowaniu rodziców z Wasilkowa przy adaptacji zwinionego budynku na przedszkole.

O zamówieniu cystelniczków piosenki p. t. Tango „Czarny kaktus” z repertuaru zespołu „Ali Babka”.

Ze świadomością Po obitych osiągnąć i potrzeb opadach śniegu

Mieszkańcy Bielska Podlaskiego pójdą do urn wyborczych w pełni świadomości stojących przed nimi zadań...

W ubiegłym roku osiągnięto tu produkcję ponad 1 mld zł. Następuje dalszy rozwój przemysłu i usług...

Podobnie szybko jak przemysł rozwija się transport i łączność. Miejska centrala telefoniczna w najbliższym czasie uzyska dodatkową dalszych 400 numerów...

Miasto posiada dobrze rozwiniętą sieć placówek handlowych i gastronomicznych. Około 10 nowych sklepów, bar i kawiarnię otwarto w ostatnich dwóch latach...

Notując się przystość urządzeń komunalnych, czego dowodem jest poszerzenie sieci wodociągowej z 18,7 km do 23,4 km. Rozpoczęto budowę miejskiej oczyszczalni ścieków i daleko zaawansowane są prace przygotowawcze do budowy miejskiej ciepłowni...

Intensywnie rozwija się w Bielsku Podlaskim budownictwo mieszkaniowe. Z 1600 mieszkań zaplanowanych do wybudowania w planie 5-letnim, w latach 1976/77 oddano do użytku 739 mieszkań...

W. FALKOWSKI



Skrzyżowanie ulic: Dzierżyńskiego i M. Skłodowskiej-Curie. Zatrzymujące się tu po świątami samochody mają trudności z ruszeniem z miejsca, wycimając istny balet na śliskiej jezdni.

Statnie opady śniegu dały się mocno we znaki mieszkańcom Bielskostatku, zarówno pieszym jak i kierowcom...

Ul. M. Skłodowskiej-Curie przypominała wjeżdżającą drogę, pokrytą brudnozielą papką śnieżną...

Plugi odśnieżne MPO pracowały od godz. 22 we wtorek, 31 stycznia. Wczorajszego ranka jedynie dwa z nich były „na chodzie”...

Skrzyżowanie ul. Dzierżyńskiego i M. Skłodowskiej-Curie stanowiło sporą pułapkę dla kierowców...

Nie zauważyliśmy się jed. niej oczyszczalni z anij „zatoki” MPK, autobusy niemal zakopywały się w śniegu przy ruszaniu z przystanków...

Ostatnie opady śniegu, mimo iż nie tak małe, do katastrofalnych nie należą. Jednak spacer ulicami miasta nie napawa optymizmem...

Przy akompaniowaniu różnego rodzaju epitetów pasażerowie udają się jednak poprosić o kontrolerkę o numer służbowy. „Może najpierw sama poda numer czapki, co ma na głowie... A ja już po służbie, aha!”

Pracownicy Przedsiębiorstwa Eksploatacji Ulic i Mostów jadący na samochodzie śnieg, zebrany z chodników.

W Filharmonii

Państwowa Filharmonia w Białymstoku zaprasza na koncerty artystów z Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej...

Białe ferie-78

Na zawody sportowe zaprasza dzieci klas młodszych Szkoła Podstawowa nr 15, natomiast Szkoła Podstawowa nr 10 proponuje dzieciom i młodzieży konkurs zyturowy...

W kilku wierszach

Podlaska Spółdzielnia Pracy Studentów i Studencki Klub Radziecki organizują kurs jazdy konnej.

Pasazer do autobusu - szpilką go!

Pomiędzy godz. 9 a 10 dojeżdżać „6” z ul. 27 Lipca do miasta - najczęstszymi sposobami. W mroźną środę stycznia pasażerowie w liczbie 10-15 minut, bezcoście na autobus uświadomili dowiedzieć się o obecnych na przystanku kontrolerki MPK - dlaczego? Pytali, mniemając iż kompetentnie, sytuację bezsprzecznie złą zmienili.

Kontroler kontroluje!

Nadjechał właśnie autobus i kontroler zabrawa się do roboty. Pasażerowie wysypiali bilety - najczęstszymi mniemaniem - i w ciepłej przystanku 366 (numer bezczynny) uświadomili się reakcją: czy aby kontroler nie powinien także czuwać nad prawidłowym ruchem autobusów? Czy stawy czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 11-17, w niedzielę w godz. 11-17, w niedzielę w godz. 11-17.

Radio i TV

- W Białymstoku: Teatr Dramatyczny im. A. Węgliki, Teatr Lalek, Kino, Muzeum, Radio, TV...



Pracownicy Przedsiębiorstwa Eksploatacji Ulic i Mostów jadący na samochodzie śnieg, zebrany z chodników.

Artyści z Litwy

Państwowa Filharmonia w Białymstoku zaprasza na koncerty artystów z Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej...

J. DOMARKAS studiował w wileńskim i leningradzkim konserwatorium, uczestniczył w kursie prowadzonym przez znanego dyrygenta francuskiego i Markiewicza w Moskwie...

W kilku wierszach

Podlaska Spółdzielnia Pracy Studentów i Studencki Klub Radziecki organizują kurs jazdy konnej.

Jeśli zostanie radnym

Sprawy rekreacji i wypoczynku

Rodowity białostoczanie, ściśle związany z dzielnicą Antoniuk. Tu się urodził, wychował, uczęszczał do szkoły i zgodnie z tradycją tej dzielnicy wybrał trudny i odpowiedzialny zawód kolejarza...

— Mnie nie wiem, czy uzyskam mandat radnego. Zdecyduję o tym wyborcy. Tymczasem na spotkaniach z mieszkańcami pilnie wstrzymuję się w zgłaszaniu wniosków i postulatów. Daje to mi szersze spojrzenie na sprawy nurtujące ludzi, a jednocześnie ułatwia wybranie problemów, którymi osobliwie mnie interesuje...

Śladem krytyki

W notatce „Błacha niczyja” („GW” z 31. I) pytałem o właścicieli błachy i częstych sownic, które leżą na dworcach Białostoku Centralny przy torze nr 210. Już tego samego dnia o godz. 13.00 wiedziałem wszystko...

— Nie się nie robiło, bo nie było to dla mnie wynikiem moich starań. Taki był wynik moich starań w „Ceramie”. W samym zakładzie przy ul. 27 Lipca, gdzie w każdym kroku stała się wszędzie, pod gołym niebem wokół fabryki produkcyjnej, w której pracuję, w tym miejscu ulicy Gotowe do wyskoku okręślił mianem trudnej, chciałbym poświęcić sporo uwagi, troski i czasu. Skłaniają mnie do tego wypowiedzi wyrobów, a także własne refleksje, jakie mi się nasuwały z racji pełnienia funkcji członka kolegium do spraw wykreconych...

Teraz wskazuję palcem wprost właścicieli. Arkusz błachy należą do Zakładów Mechanicznych Przemysłu Ceramicznego Budowlanej „Ceram” w Gnieźnie. Oddział w Białymstoku, ul. Władysława Błachy wysłano ze Śląska Błachy przy ul. 27 Lipca, a faktura przyszła do „Ceram” w listopadzie. Faktura jest, ale „Ceram” nie chce zapłacić za błachę, bo nie ma jej w magazynie, a właścicielowi brakują tej części leżącej na rampie PKP.

Z najlepszym żalem zawiadamiamy, że dnia 31 stycznia 1978 roku zmarł nagle w wieku 57 lat nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek KAZIMIERZ ANDRZEJEWSKI

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Akademickiej 6 na cmentarz Famy nastąpi dnia 2.II.1978 r. o godz. 13.30.

PROGRAM I: 12.00 Dla młodych widzów: Ekipa z brakiem, 12.00 Poligon (kol.), 12.20 „Serce” - A to Polska właśnie! - rep. z Festiwalu Chórowo Polonijnych, Koszalin 1976 (kol.), 12.40 Radzimy rolnikom (kol.), 12.50 Dobranoc (kol.), 13.10 Słodkima (kol.), 13.30 Wielecór z Dziennikiem (kol.), 13.50 Festiwal Polskich Filmów i Wideo, Telewizyjnych (kol.), 14.10 Olsztyn 78: Teatr, Sensacja - Raymond Chandler - „Kłopoty to moja specjalność” (kol.), 14.30 Pegaz - mak. kult. (kol.), 14.50 Studio Sport - Mistrzostwa Świata w konkurencjach alpejskich, 15.10 Dziennik (kol.), 15.30 Studio Sport.

PROGRAM II: 15.45 Program dnia, 15.50 Sygnały filmowe - festiwalowe (kol.), 16.20 Poradnia Młodych, 16.55 Wizyty i spotkania - Atryka bez maski (kol.), 17.15 Tworząc Teatru: Andrzej Balcerzak, 17.55 Studio Sport - Wokół Stabiel (kol.), 18.10 Program lekcyjny, 19.30 Wielecór z Dziennikiem (kol.), 20.30 NURT (kol.), 21.00 NURT, 21.30 NURT, 22.00 24 godziny (kol.), 22.10 „Chłopi” - film fab. prod. TP (kol.), 23.00 Sytuacje - On i ona - program oświatowy, 23.30 Zmian w programie.

W Białymstoku: Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 11, tel. 348-44, 348-45, 348-46, 348-47, 348-48, 348-49, 348-50, 348-51, 348-52, 348-53, 348-54, 348-55, 348-56, 348-57, 348-58, 348-59, 348-60, 348-61, 348-62, 348-63, 348-64, 348-65, 348-66, 348-67, 348-68, 348-69, 348-70, 348-71, 348-72, 348-73, 348-74, 348-75, 348-76, 348-77, 348-78, 348-79, 348-80, 348-81, 348-82, 348-83, 348-84, 348-85, 348-86, 348-87, 348-88, 348-89, 348-90, 348-91, 348-92, 348-93, 348-94, 348-95, 348-96, 348-97, 348-98, 348-99, 348-100.

Cenna Inicjatywa PKS

Zapewnienie komunikacji w dniu wyborów

Pragnąc umożliwić wszystkim mieszkańcom udział w wyborach do rad narodowych stópni podstawowego...

Odnosząc się z uznaniem cenną inicjatywę PKS pragniemy jednakże zwrócić uwagę, iż na wielu drogach nadal jest bardzo trudna sytuacja.

W NASZYM KLUBIE

Zobaczyć teatr prawdziwy

MIEJSKO-Gminnym Ośrodkiem Kultury w Góldapi można mówić i dobrze i źle. Były Powiatowy Dom Kultury, gościł znakomitych artystów...

miasta. Organizuje zespół recytatorski młodzieży pracującej i ze szkół średnich. Prawdziwy teatr do Góldapi nie przyjechał...

Model gminnej kultury i współdziałania M-G-O... z zakładami pracy rozwija Egzekutywa Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR...

Spóźnialscy

Mówi się, że w opóźnieniach porągów bijemy rekordy. PKP ma jednak zroznożonego konkurenta - PKS.

Co, gdzie, kiedy?

- TEATR W BIALYMSTOKU Teatr Dramatyczny im. A. Leickiego - duża scena - "Dem. Al. Wierciński"...



„Z górki na pazurki!...” Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Białe ferie-78

Młodzież nie nudzi się

Zorganizowanych w Augustowie w okresie ferii szkolnych zimowych korzysta 453 uczniów, w tym 256 ze szkół muzycznych. Pozostali przyjechali z województwa białostockiego i olsztyńskiego...

U kowala

Nad dachem kuźni, zwróconej szczytem, na którym widnieje tabliczka z napisem: „Warsztat Kowalski Al. Nowacki”...

Od momentu, gdy stanął ten dzwąg zaczął się ten nowy okres, który dla kowala oznaczać będzie albo przekwalifikowanie się, albo odejście na nowe rogatki tam, gdzie widuje się jeszcze konie.

Pan Nowacki już się do nowych warunków przystosowuje, kupił spawarkę, obok paleniska postawił szlifierkę elektryczną...

Spiecia elektryczne - przyczyną pożarów

Spiecia w instalacji elektrycznej znowy były przyczyną kilku pożarów w Warszawie. W Kolinie w Kolinie wybuchł pożar w zabudowaniach Kazimierza W. Spalił się drewniany, kryty dachówka, a w nim m. in. młotarka i dwunastopiętrowe pomieszczenia...

Wielkim wieżowcu - zimno

Gdy budowano w Elku pierwszy blok 10-piętrowy, oczekiwanie popadło w dym. Ale już w czasie ubiegłorocznej zimy, zarówno lokale biurowe, jak i mieszkania w wieżowcu były słabo ogrzane...

Pożary

Nieostrożne obchodzenie się z ogniem było przyczyną trzech pożarów w zabudowaniach Rolnika Jerzego W. w ul. KONIECKIE (gm. Jedwabne)...

Pożary

W GAWLIKACH WIELKICH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Co zmienić co ulepszyć

Oddział WSS „Spółem” w Wysokiem Mazowieckiem zrzesa ponad 1.900 członków, z których co piąty działa w komitetach sklepowych...

By spóścić wymogom turystycznego miasta

ZBIGNIEW ZBRODOWSKI, kapitan marynarki śródlądowej, dyrektor Oddziału Żeglugi Mazurskiej jest Augustowianinem z krwi i kości...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Jeśli zostaniemy radnym

Nowogrodu sprawy najpilniejsze

W Zakładzie nr 5 w Nowogrodzie, podległym Białostockim Zakładom Galanterijnym MONIKA LENDO pracuje już od 10 lat. Najpierw wyplatała wiklinowe koszyki...

By spóścić wymogom turystycznego miasta

ZBIGNIEW ZBRODOWSKI, kapitan marynarki śródlądowej, dyrektor Oddziału Żeglugi Mazurskiej jest Augustowianinem z krwi i kości...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...

Pożary

W WOGNIECACH PIASECZNYCH (gm. Wydmiany) ponownie zabudowania należące do S. Ogińskiego straszyły ogniem. S. Ogiński straszył ogniem stodołę, maszyny rolnicze i płody rolne...